

Likwidacja OPP- złe zarządzanie zawsze bije w Kowalskiego

Uwierzcie mi Drodzy Leszczanie, absolutnie nie miałem ochoty pisać o sytuacji w jakiej znalazło się OPP w Lesku. Zwłaszcza, że moje obowiązki brukselskie po prostu absorbują mnie ostatnio prawie 24 godziny na dobę.

Informację o likwidacji zobaczyłem dosłownie w trzy dni po umieszczeniu na swoim fanpage (<https://www.facebook.com/pages/Snarski-Adam/552403594779327?fref=ts>) propozycji przemyślenia i utworzenia w Lesku „inkubatora przedsiębiorczości aby motywować miasto do rozwoju. W dzisiejsze popołudnie dochodzę jednak do wniosku, że nie mogę tego przemilczeć, a przede wszystkim nie chcę.

Szanowni Włodarze, tym razem powiatu. Pamiętajcie że to Wy doprowadziliście swoimi nietrafnymi decyzjami do takiej a nie innej sytuacji finansowej, z tego co czytam to prawie do bankructwa. No ale, aby być wiarygodnym, to określenie „Wy” pewnie bardziej powinno dotknąć poprzednią radę. Na ile się zmieniła? Nie wnioskuję.

Tak, najłatwiej i najprościej próbować zabrać zwykłym obywatelom i tak skromną ofertę kulturową w mieście. Wiem, wiem, nie wszystko stracone. Część działań trafia pod skrzydła LO. Serce się jednak kraje, gdy czytam jak ludzie, którzy zaczynali to miejsce, tworzyli, bywali piszą o poświęconym czasie na remonty, o oddanym sercu, jak wspominają skromne - ale cykliczne spotkania w tym miejscu. No ale cóż, złe zarządzanie zawsze bije niestety w Kowalskiego.

Ponieważ jednak jestem bardzo daleki od narzekania i krytykanctwa, a raczej staram się skupiać na odpowiedzi zmian na lepsze, czego na pewno przykładem były moje propozycje wprowadzenia w mieście budżetu obywatelskiego czy choćby ostatnia propozycja inkubatora przedsiębiorczości, dlatego i dziś chcę odpowiedzieć, pokazać przykład innych.

Stało się- mleko zostało rozlane, ale może właśnie wyciągnąć wnioski, i znów powtarzam to z uporem maniaka, zaufać mieszkańcom i dać im współdecydować.

Może warto byłoby z pomieszczeń po OPP utworzyć filię Bieszczadzkiego Domu Kultury, gdyż rozumiem że u podłoża decyzji o likwidacji leżała chęć oszczędności(bo wierzę w to, że celem nie było i nie jest sprzedaż budynku). Filie tę oddać właśnie w zagospodarowanie twórcze mieszkańcom. Bez tworzenia nowych etatów, bez kolejnych dużych kosztów.

Nierealne? Bzdura!

Poczytajcie Państwo wywiad z Dyrektorem Białoleńskiego Ośrodka Kultury jak udało się to w Białolecie – gminie warszawskiej. Trzeba tylko zaufać mieszkańcom i pozwolić im współdecydować, współorganizować się a nie decydować o wszystkim za nich BEZ NICH.

<http://www.twarzewarszawy.pl/krzysztof-mikolajewski-oddajmy-kulture-w-rece-mieszkancow-748>

Pozdrawiam serdecznie z Brukseli!

Leszczanin Adam Snarski

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść

z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.

REKLAMA: